

Basia Gumulak

NIC – NIGDY

odeszłam
widzisz
zostało tylko puste miejsce
w wielkim fotelu
zamilkłam
słyszysz
to tylko cisza w twojej głowie
mąci spokój
ochłonełam
czujesz
zweglone ślady moich dłoni
na każdym skrawku ciebie
zniknęłam
już nic
nigdy
twoje serce odsyłam pocztą...

PRAWIE

... i ty
gdzieś pomiędzy
piekłem a niebem
na koniuszkach moich rzęs
prawie na wyciągnięcie ręki
prawie przy mnie
prawie mój

można by utkać ciepły koc
z tych wszystkich prawie
na jakiś czas wystarczy ciepła
akurat do następnego razu
gdy znów powiesz mi że to już ostatni
prawie

patrz Jezu
jak stoczyliśmy się
z nieba...
na dnie jest całkiem wygodnie
można się nawet odbić
ale komu by się chciało